



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU CHÓRZYSTÓW OPP  
W PONIATOWEJ I DOMU MUZYKI W KRACZEWICACH

Nr 6 grudzień 2006

## Na gorąco



### Kim był Święty Mikołaj?

Święty Mikołaj to postać historyczna. Urodził się w 270 roku w bogatej rodzinie zamieszkałej w Patarze Lycji (prowincja Azji Mieszkalnej). Tam też zastąpił z opieki nad ubogimi, którą prowadził w niezwykle dyskretny sposób, bardzo często anonimowy. Źródłem finansowania tej działalności był jego rodzinny majątek. Szczególną opieką Święty otaczał dzieci, które bardzo często otrzymywały od niego drobne upominki. Zmarł w roku 350. Dziś jego relikwie spoczywają w mieście Bari we Włoszech. Na pamiątkę dobroci Świętego Biskupa powstał zwyczaj obdarowywania się prezentami w dzień jego liturgicznego wspomnienia (5 XII). Przetrwał on do dziś jako popularne „mikołajki”.

**Adres do Św. Mikołaja:** Santa Claus, Arctic Circle 96930 Napapiiri  
Finlandia [santa.claus@santaclausoffice.fi](mailto:santa.claus@santaclausoffice.fi)

Drodzy czytelnicy!

Chociaż osobiście nie przepadam za zimą, to jednak miło mi jest stwierdzić, że zbliżają się Święta Bożego Narodzenia! W numerze znajdziecie informacje o koncertach w listopadzie. Jak wiecie, w ostatnim miesiącu ogłosiliśmy kilka konkursów. Kategorie były najrozmaitsze, od konkursu na sałatkę, aż do narysowania portretu Świętego Mikołaja i napisania własnej pastorałki.

Zwycięzcom serdecznie gratuluję! Mam nadzieję, że z numeru na numer będzie coraz lepiej. To się już wkrótce okaże. Jaki wolicie tytuł naszego miesięcznika? - „Szczygiełek News”, czy może „Szczygiełkowe Nowiny”. Tymczasem ja już nie przedłużam i zapraszam do przeczytania artykułów na temat Świąt. Wiem, że pierwszym artykułem, na który zwrócicie uwagę będą plotki. Można też zajrzeć do rozwiązań konkursów. Zapraszam do zabawy!

Agnieszka



## Spis treści

Informacje	2
Zdarzyło się	2
Co nas czeka ?	2
Narodziny Jezusa	3
Pierwszy koncert	4
Recenzja książki, listy	5
Kolęda Agnieszki	5
Dialog Jana Pawła II	6-7
Warsztaty fletowe	8
Koncert w Nałęczowie	8
Lekcja patriotyzmu	9
Spotkania z muzyką	10
Mali uczniowie	10
Na chodelskiej Cecylianie	11
Drużyna miesiąca	12
Koncert stypendystów	13
Kącik kulinarny	14
Kącik medyczny	15
Misiowy świat	16
Typy temperamentów	17
Kalendarz urodzinowy	18
Kącik urody	18
Qncik zagadek	18
Sudoku	19
Rozwiązania zagadek	20
Kronika towarzyska	21
Małe ojczyzny	22
Kącik literacki „Zima”	22
Nowy konkurs	22
Instrumenty perkusyjne	23
Kącik Literacki	23
Złoci Rodzicie	24

# Informacje

## Rozpoczęły się zajęcia z baletu. Zawsze w soboty:

8.30-9.30 grupa młodsza Scholares + Mały Scholarem 10-11.00 grupa starsza „Scholares”

11-12.00 nowe dzieci — **zapisy w Kwitowni**

### Można KUPIĆ w Kwitowni:

- dobre FLETY proste z cenie 55 zł.
- BALETKI w cenie 20-22 zł.
- KALAFONIĘ do skrzypiec i wiolonczeli

### Można zamówić:

- Stroje baletowe

## NOWOŚĆ!!!!

MAMY NOWĄ CENRTALKĘ TELEFONICZNĄ - **BĘDĄ NUMERY WEWNĘTRZNE** w **salach prób.**  
**I co Wy na to ?**

## Co nas czeka?

**6 grudnia 2006** - może przyjdzie do Ciebie

Św. Mikołaj ?

**11 grudnia 2006** - ostatni koncert (SP w Poniatowej) z serii Audycji muzycznych dla szkół

**17 grudnia 2006** - wielkie kolędowanie w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Tradycyjnie wyjeżdżamy o 4.50 rano czterema autobusami i busem.

**do 15 grudnia** - renowacja ogrodzenia przy Pałacu

**22 grudnia 2006** - Oplatki w chórze młodzieżowym i dziecięcym (Duża i Średnia Katownia) w godzinach wieczornych

**23 grudnia 2006** o godz. 16.00 - Spotkanie opłatkowe byłych członków zespołów w Pałacu w Kraczewicach

**28-29 grudnia 2006** - Warsztaty fletowe instrumentów dętych z G.Tomaszewiczem oraz viola da gamba z Anną Szelińską.

**7 stycznia 2007** - Wielki koncert kolędowy w poniatojskim Gimnazjum

## Listopad pełen muzykowania

Daliśmy rekordową ilość **osiemnastu** koncertów:

**Lublin 6.X; Poniatoła 11.XI, Nałęczów 17.XI,**

**Chodel 19.XI; Poniatoła 20 i 23 XI; Opole Lubelskie 27.XI; Łaziska 27.XI; Poniatoła Kolonia 27.XI; Wilków 29.XI; Zagłoba 28.XI; Kraczewice 28.XI; Opole Lub. 29.XI; Kluczkowice 29.XI; Poniatoła 29.IX; Komaszycy 30.Xi; Skoków 30.Xi; Wandalin 30.XI.**

## Dom Muzyki w nowej krasie

Po kilkumiesięcznym remoncie Pałac w Kraczewicach, otoczony nową granitową opaską odwadniającą, lśni nowymi tarasami i balkonami. Już nie ma dziur w suficie i zacieków na ścianach w Sali Koncertowej i Garderobie artystów. Pałac, stęskniony za dziecięcą wrzawą, czeka na chórowiska, spotkania weekendowe oraz piękne koncerty.

Zdarzyło się  
Zdarzyło się

Zdarzyło się  
Zdarzyło się

## NARODZINY I DZIECIŃSTWO JEZUSA

W mieście Nazaret mieszkała młoda kobieta o imieniu Maria. Była Ona narzeczoną Józefa.

Pewnego dnia ukazał się Jej anioł. Powiedział, że za sprawą Ducha Świętego urodzi syna, któremu nada imię Jezus. Będzie On Synem Bożym. Józef, na wieść o tym, że Maria spodziewa się dziecka, postanowił ją zostawić. We śnie objawił się mu jednak anioł, który powiedział:

***Józefie, nie bój się poślubić Marii. Dziecko, które się urodzi, poczęło się z Ducha Świętego. Nadasz Mu imię Jezus, a On zbawi świat.***

Józef postąpił tak, jak nakazał mu anioł i wziął Marię za żonę. Gdy Maria i Józef przebywali w Betlejem, przyszło na świat Dziecko. Stało się to w ubogiej stajence, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. Tej nocy anioł ukazał się pasterzom i ogłosił im, że narodził się Syn Boży:

***Idźcie do Betlejem, tam znajdziecie Dzieciątka zawiąnięte w pieluszki, leżące w żłobie.***

Pasterze udali się do Betlejem, odnaleźli Niemowlę, padli na kolana i wysławiali Pana. W tym samym czasie do Jerozolimy przybyli trzej mędrcy ze Wschodu. Wszędzie rozpytywali ludzi:

***Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Wdzieliśmy jego gwiazdę i przyszliśmy złożyć mu pokłon.***

Gwiazda zawiodła ich do Betlejem, gdzie odnaleźli Dzieciątka. Ukłękli przed Nim i złożyli mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Anioł ukazał się we śnie Józefowi i ostrzegł go:

***Weź Dzieciątka i Marię i uciekaj do Egiptu. Pozostań tam tak długo, aż ci powiem, że możesz wracać. Król Herod czyha na życie Dziecka.***

Józef uczynił tak, jak powiedział mu anioł i pozostał w Egipcie wraz z rodziną.

Tymczasem król Herod, obawiając się potęgi dziecka, o którym mówili mędrcy, rozkazał żołnierzom zabić wszystkich chłopców w Betlejem, którzy mieli mniej niż dwa lata. Jakże okrutnej zbrodni dopuścił się Herod! Tak bardzo obawiał się małego chłopca, o którym

mówiono „król żydowski”.

Kilka dni po narodzeniu Jezusa, Maria i Józef udali się ze swym Dzieciątkiem do świątyni w Jerozolimie, aby wypełnić nakazy prawa Mojżesza.

Po śmierci Heroda, anioł ukazywał się we śnie Józefowi i pozwolił mu wrócić wraz z Marią i Jezusem do Izraela. Wrócili więc i zamieszkali w Nazarecie.

Opracowała : *Paulina Wnuk*

(na podstawie Biblii dla dzieci)



## Pierwszy koncert Małych Szczygiełków

Każdy pamięta chyba swój pierwszy koncert: przygotowania, treść, zapraszanie gości i jakieś szczególne chwile w tym dniu - może czarny kot przebiegł drogę (na szczęście!), może herbata na śniadanie smakowała zupełnie inaczej niż zwykle (bardziej słodka, hmm... dziwne), a może od rana dopisywał humor lub odwrotnie - zdenerwowanie? Data **29 listopada** to bardzo ważny dzień w życiu niejednego małego chórzysty. Ciężka praca, chodzenie na próby i tysiące myśli, jak to będzie - miały swój finał na koncercie w Dużej Katowni w OPP, która tego dnia pękła w szwach. Dopisali goście, głównie rodzice artystów - wspaniale, że dzieci miały tak ogromne wsparcie!

Debiut nie speszzył młodych śpiewaków, przeciwnie - dzieci zachowywały się bardzo spontanicznie, chociaż

były tak liczną obecnością tłumu trochę przejęte. Tylko niektórym flecistom puściły nerwy, ale co innego grać spokojnie z panią Asią, a inna rzecz występować na scenie i udawać, że jest tak, jak zwykle...

Maluchy były ubrane w żółte i turkusowe bluzy z białym kołnierzykiem i dzinsy. Występ został nagrodzony wielkimi brawami, widocznie repertuar piosenek dziecięcych przypadł publiczności do gustu, a spontaniczność i elegancja małych artystów wywołały niesamowity aplauz!

*Małgorzata Kacprzak*

Chóry przygotowały: pani Danuta Danielewicz i pani Grażyna Papierz (60 dzieci, najmłodsze chórzystki mają po 4 latka), natomiast flecistów przygotowała pani Joanna Szafran-Biały (10 osób).

Wszystkim nauczycielom i dzieciom serdecznie gratulujemy!

Repertuar chóru: SŁONECZKO, TĘCZA, KRASNALKI, SZUMIAŁ LAS, LATAWIEC, PIEGUS, BURSZTYNEK.

*Piosenki zostały wykonane przy akompaniamencie fortepianu oraz zespołu fletowego, w składzie: Oliwia Komendarska, Ada Samolej, Tereska Albińska, Julia Drozd.*

*Ucieszyła nas ogromna frekwencja rodziców.*

**TAK TRZYMAĆ !**



Przerywniki instrumentalne na fletach zagrali: KRZYSIO GOLISZEK i OLA KWIETNIEWSKA (Branle de Sabott) oraz KAMIL MAZUR (Deszczowy Maj) .

## RECENZJA KSIĄŻKI

Serdecznie polecam książkę Felixa Burnetta pt. „Mała księżniczka”. Jest to historia małej Sary, która – jako dziedziczka wielkiej fortuny – trafiła do słynnej francuskiej szkoły z internatem panny Mincih. Jej mama zmarła a tata musiał podróżować w interesach, więc dziewczynka była ciągle sama, ale się nie poddawała. W książce opisane jest jej życie wśród koleżanek oraz feralny dzień urodzin, w którym wszystko się zmieniło, gdyż dowiedziała się, że ojciec ciężko zachorował, a następnie zmarł. Została na świecie sama, bez żadnej pomocy, bez bliskich, życziwych osób i z wielką tęsknotą za dawnym życiem. Od tego momentu wszystko straciła. Aby zarobić na swoje utrzymanie musiała być służącą w internacie, w którym wcześniej miała wszelkie wygody. Jej egzystencja wyglądała tak aż do chwili, gdy do mieszkania naprzeciwko szkoły wprowadził się jakiś nieznajomy...

Przeczytała i poleca: *Matylda Głowacka*

KOLEDA napisana przez AGNIESZKĘ SZWAJGIER wygrała konkurs „Na nową kolędę”, a autorka otrzymuje nagrodę rzeczową w postaci worka słodczy.

„Święta, już święta!”

Agnieszka Szvajgier

Kie-dy na-dej-dzie czas tej ko-łe-dy wszy-scy śpie-waj-my wraz śnieg sy-pie wszę-dzie

pa-da na dę-by mi-nął je-sie-ni czas śnieg sy-pie wszę-dzie pa-da na dę-by

ref.  $\hat{~}$  1  
mi-nął je-sie-ni czas Bo świę-ta już świę-ta wszy-cy-no-wi-nę gło-smy  
Prę-dko do szo-py

2  
pa-stu-szków za-l-pro-simy

## Mini wywiad

z Małgorzatą Sochą na temat książki opisaną w recenzji przeprowadziła *Matylda Głowacka*

**Co podobało Ci się najbardziej w tej książce?**

Podobało mnie się to, że mała Sara, chociaż była w trudnej sytuacji umiała sobie wyobrazić różne rzeczy.

**Jakie uczucia towarzyszyły Ci po jej przeczytaniu?**

To bardzo wzruszająca książka, która wywołała u mnie łzy.

**Czy wpłynęła ona na Twoje myśli?**

Tak, od tego momentu zwracam większą uwagę na osoby, które są w podobnej ciężkiej sytuacji.



## Święta, już święta

Muzyka i tekst: Agnieszka Szvajgier

1. Kiedy nadejdzie czas tej kolędy, wszyscy śpiewajmy wraz.

Śnieg sypie wszędzie, pada na dęby, minął jesieni czas—2x

Ref. **Bo święta, już święta!**  
**Wszyscy nowinę głośmy! Prędko, do szopy, pastuszków zaprosmy.**

2. Drzewa się chylą ku stajence, Trzech Króli też tam jest, Baranek Boży, leży na sianku, my złożmy dary też.—2x

Ref. **Bo święta, już święta .....**

3. Już pierwsza gwiazdka jasna świeci, rozświetla ciemna noc.

Wojsko aniołków z nieba już leci, by złożyć Jemu hold -2x

Ref. **Bo święta, już święta .....**

## DIALOG JANA PAWŁA II Z ARTYSTAMI

Lubelska promocja książki odbyła się 6 listopada o godz. 19.45 w Archikatedrze Lubelskiej. Spotkanie rozpoczął abp Józef Życiński, fragmenty Listu czytali Krzysztof Kolberger i Jerzy Zelnik a oprawę muzyczną zapewnił młodzieżowy chór mieszany „Szczygiełki” pod batutą pani Dagny Matysik.

Już rozśpiewka chóru wzbudziła wśród publiczności ciekawość.

- Co to za dzieci?- zapytała jedna z pań.

- To jakieś stare konie, dzieci by tak nie śpiewały, no i dzieci by nie zaprosili na taką uroczystość, z arcybiskupem i aktorami. I to jakimi aktorami, nadal są bardzo przystojni...

- Cicho, w kościele jesteś przecież! A to są dzieci z takiego chóru, co jeździ po całym świecie i niejednego biskupa, czy arcybiskupa widziały, i nawet cesarza, i królów.

- Moja wnuczka jest w zespole, dojeżdża, mówię pani, jak ona to kocha.

Tu rozmowa się urwała, ponieważ wkroczył wspomniany arcybiskup z kilkoma księżmi, zajął honorowe miejsce na ogromnym fotelu, przypominającym tron. Aktorzy usiedli skromnie za stołem, chór ustawił się w tle i rozpoczęło się uroczyste odczytywanie fragmentów Listu na zmianę z pięknymi pieśniami sakralnymi w wykonaniu „Szczygiełków”.

Na koniec poproszono zespół redakcyjny o przedstawienie się i lubelskich artystów o krótką refleksję po przeczytaniu Listu Jana Pawła II.

*Małgorzata Kacprzak*

„Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II” to przepięknie wydane 808 stronicowe dzieło sztuki edytorskiej wydawnictwa Gaudium, czyli Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej, z okładką w kolorze starego złota i tekstem "Listu do artystów" Jana Pawła II z 4 kwietnia 1999 roku wydrukowanym złotą czcionką.

Artyści (poeci, pisarze, aktorzy, malarze, kompozytorzy, architekci, rzeźbiarze) podzielili się swoimi przemyśleniami w oparciu o List do artystów Jana Pawła II.

**Państwo Danuta i Witold Danielewiczowie znaleźli się wśród doborowego towarzystwa, m.in. Henryk Mikołaj Górecki, Ernest Bryll, Gustaw Holoubek, Wojciech Kilar, Krzysztof Kolberger, Maja Komorowska, Jan Jakub Kolski, Anna Dymna, Czesław Miłosz, Krzysztof Piesiewicz, Zbigniew Preisner, Stanisław Rodziński, Irena Santor, Jerzy Stuhr, Władysław Stróżewski, Joanna Szczepkowska, Elżbieta Towarnicka, Jerzy Trela, ks. Jan Twardowski, Zbigniew Zamachowski, Krzysztof Zanussi, Jerzy Zelnik.**

Pod odpowiedziami 110 artystów widnieją faksymilie ich podpisów.

Pomysł wziął się, o czym wspomina ks. Piotr Kawalko, dyrektor Gaudium, z rozmów ze Stanisławem Rodzińskim i Władysławem Plutą, profesorami krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Otóż zwrócili oni uwagę, że "List do artystów" Jana Pawła II po prostu pozostał bez echa, nie zauważony, nie skomentowany, a pewnie i nie przeczytany. Stąd zrodziła się idea, aby poprosić artystów o wypowiedź, która byłaby odpowiedzią na papieski list. Żeby na list odpowiedzieć, najpierw trzeba go przeczytać. W ten sposób Gaudium stało się skutecznym promotorem lektury Papieskiego tekstu.

Ojciec Święty w Liście skierował apel do artystów całego świata, aby przyczynili się do ponownego nawiązania owocnej współpracy między światem sztuki a Kościołem. Twórcy uczestniczący w projekcie starali się sprostać temu wyzwaniu próbując pokazać, jak ogromne

znaczenie w życiu człowieka ma kultura; dzieląc się swoimi doświadczeniami, zabierając głos w dialogu sztuka – Kościół, sztuka – religia a często pisząc bardzo osobiste i głębokie wspomnienia rozmów i spotkań z Janem Pawłem II.

- *To pierwsza publikacja na świecie, przez którą wyraża się dialog Kościoła i artystów* - podkreśla ks. Piotr Kawalko w wypowiedzi dla Gazety Wyborczej. - Każda wypowiedź jest inna. Wiele z nich to intymne rozmowy z samym sobą. Są kapitalne opisy i oceny naszych czasów. Niektóre głosy przestrzegają, abyśmy nie zamienili Jana Pawła II w pomnik i rodzaj loga. Książka jest taka, jak życzyłby sobie Papież. Jest dialogiem. Ma wzbudzić refleksję. Dlatego nie ma w niej żadnych zdjęć - wyjaśnia Magdalena Goławska z zespołu redakcyjnego. Obok niej i ks. Kawalko, w zespole redakcyjnym byli: Barbara Drożdż-Żytyńska i Agnieszka Oleszczuk. Nad książką pracowali od 2003 roku. Projekt graficzny jest dziełem prof. Pluty z Krakowa.

*Opr. Małgorzata Kacprzak*



## c.d. Dialog Jana Pawła II z Artystami:

Niestety, uroczystość musiała dobiec końca. Po przebraniu się i spakowaniu swoich rzeczy ruszyliśmy do Poniatowej. W połowie drogi powrotnej autobus się zatrzymał.

- Co się stało?

- Skończyło się paliwo – krótka i zwięzła odpowiedź kierowcy. Byliśmy w poważnych tarapatach. Najgorsze było to, że pan Witek, pani Danusia i pani Dagmara zostali w Lublinie. Telefon pani Doroty zadzwonił, przerywając ciszę. Mogliśmy się domyślić, kto dzwonił. Pani Dorota poinformowała panią Dagmarę o nieprzewidywanym przystanku. Dyrekcja nie była zbyt zadowolona (najdelikatniej mówiąc).

Czekaliśmy niecałą godzinę. Na dworze było zimno, ale mimo to starsi wyszli na zewnątrz. Nie byli w stanie wytrzymać dusznego powietrza w autobusie. Warkot silnika. Chyba jedziemy (z akcentem na chyba). Niestety nie... to tylko kierowca sprawdzał stan silnika. Ponożny warkot. Tym razem udało się i ruszyliśmy do Poniatowej.

Ten dzień zapamięta każdy z nas, kto miał szansę uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości. Jeszcze długo, bardzo długo będziemy snuli wizje o tym, jak kiedyś Jan Paweł II, siadając za biurkiem i wyjmując pióro napisał: Drodzy Artysty!

Agnieszka Sz wajgier



Wielki Finał– Refleksje Twórców i Artystów Lubelskich po przeczytaniu Listu Jana Pawła II Do Artystów

## Fragmenty Listu Jana Pawła II do Artystów

*Nikt nie potrafi zrozumieć lepiej niż wy, artyści, genialni twórcy piękna, czym był ów pathos, z jakim Bóg u świtu stworzenia przyglądał się dziełu swoich rąk. Nieskończenie wiele razy odblask tamtego doznania pojawiał się w waszych oczach, artyści wszystkich czasów, gdy zdumieni tajemną mocą dźwięków i słów, kolorów i form, podziwialiście dzieła swego talentu, dostrzegając w nich jakby cień owego misterium stworzenia, w którym Bóg, jedyny Stwórca wszystkich rzeczy, zechciał niejako dać wam udział.*

\*\*\*

*Artysta, okazując artyście ludzkiemu łaskawą wyrozumiałość, używa mu iskry swej transcendentnej mądrości i powołuje go do udziału w swej stwórczej mocy. Udział ten nie umniejsza oczywiście nieskończonego dystansu między Stwórcą a stworzeniem, na co zwracał uwagę kardynał Nicola Cusano: «Sztuka twórcza, którą człowiek ma szczęście gościć w duszy, nie jest tożsamością sztuką w znaczeniu istotowym, czyli z Bogiem, ale jest jedynie sposobem jej przekazywania i udziałem w niej».*

*Dlatego artysta, im lepiej uświadamia sobie swój «dar», tym bardziej skłonny jest patrzeć na samego siebie i na całe stworzenie oczyma zdolnymi do kontemplacji i do wdzięczności, wznosząc do Boga hymn uwielbienia. Tylko w ten sposób może do końca zrozumieć samego siebie, swoje powołanie i misję.*

\*\*\*

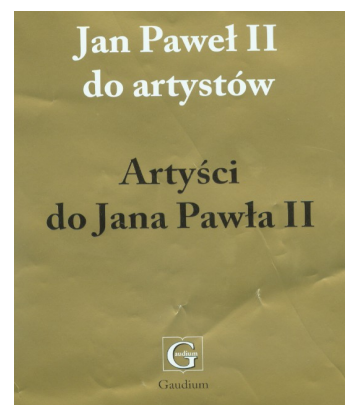
*Spoleczeństwo potrzebuje bowiem artystów, podobnie jak potrzebuje naukowców i techników, pracowników fizycznych i umysłowych, świadków wiary, nauczycieli, ojców i matek, którzy zabezpieczają wzrastanie człowieka i rozwój społeczeństwa poprzez ową wzniosłą formę sztuki, jaką jest «sztuka wychowania».*

\*\*\*

*Artysta świadomy tego wszystkiego wie także, że musi działać nie kierując się dążeniem do próżnej chwały ani żądzą taniej popularności, ani tym mniej nadzieją na osobiste korzyści. Istnieje zatem pewna etyka czy wręcz «duchowość» służby artystycznej, która ma swój udział w życiu i w odrodzeniu każdego narodu.*

\*\*\*

*Śpiew pozwala przeżywać wiarę jako żywiołową radość i miłość, jako ufne oczekiwanie na zbawczą interwencję Bożą. Artysta nieustannie poszukuje ukrytego sensu rzeczy, z wielkim trudem stara się wyrazić rzeczywistość niewysłowioną. Nie sposób zatem nie dostrzec, jak wielkim źródłem natchnienia może być dla niego ta swoista «ojczyzna duszy», jaką jest religia.*



**Zaplanowana jest seria spotkań z artystami z różnych części Polski. Promocja książki „Jan Paweł II do artystów. Artyści do Jana Pawła II”**

15 października 2006 r. – Poznań

20 października 2006 r. – Kraków

26 października 2006 r. – Warszawa

6 listopada 2006 r. – Lublin – Archikatedra Lubelska, godz. 19.45;

Wprowadzenie: abp Józef Życiński.

Fragmenty przeczyta Krzysztof Kolberger oraz Jerzy Zelnik.

Oprawa muzyczna: Chór Szczygiełki z Poniatowej.

Dagmara Matysik – dyrygent,

Danuta i Witold Danielewiczowie – założyciele chóru.

30 listopada – 3 grudnia 2006 r.

12 grudnia 2006 r. – Gdańsk

27 grudnia 2006 r. – Zakopane

## WARSZTATY FLETOWE

W dniach 25-26 listopada odbyły się pierwsze w tym roku szkolnym Warsztaty dla flecistów oraz osób grających na dawnych instrumentach dętych.

Zajęcia prowadził – już po raz trzeci – lubiany przez dzieci pan Grzegorz Tomaszewicz, który jest także producentem fletów i instrumentów dawnych (firma T&S znana w całej Europie).

W warsztatach uczestniczyło około 20 dzieci. Zajęcia odbywały się w sobotę od godz.11 aż do godz.21, natomiast w niedzielę od godz.9 do godz.19.

Pan Tomaszewicz uczył flecistów nowych technik grania. Głównie były to techniki oddechowe i artykulacyjne, na które dzieci zazwyczaj nie zwracają uwagi. Ćwiczone głównie repertuar „scholaresowy”, wybrany przez panią Danutę. Osobno ćwiczył zespół fletowy „Il Cardellino”, który gra już bardziej zaawansowany repertuar.

Pan Grzegorz jest bardzo pracowitym człowiekiem i bardzo wymagającym nauczycielem. Oprócz nauki na instrumentach była również nauka błyskawicznego reagowania na polecenia. Jego uwadze nie umknął żaden muzyczny szczegół.

Opiekę nad dziećmi sprawowały panie: Danuta Danielewicz i Joanna Szafran-Biały.

*Joanna Szafran-Biały*



Zespół instrumentów dętych w składzie: Kasia i Basia Kazanowskie (krumhorny) oraz Małgosia Socha i Darek Świątek (cornanusy) ćwiczył z wielkim zaangażowaniem.



## KONCERT MŁODZIEŻOWEGO CHÓRU „SZCZYGIEŁKI” w NAŁĘCZOWIE

17 listopada 2006 roku zajechał pod Pałac Małachowskich w Nałęczowie auto-kar pełen dorodnej młodzieży. Byli w doskonałych humorach. Większość wysiadając coś nuciła mimo, że podróż z Poniatowej trwała dłużej niż zwykle. Jechali bowiem do Nałęczowa przez Lublin, gdzie dosiadła duża część dużych „Szczygłów”. Chór został zaproszony przez Uzdrowisko Nałęczów, aby uświetnić 125 lecie jego działalności i promocję repliki książki „Z dziejów dawnego i współczesnego Nałęczowa 1800-1925”.

Chór pod wodzą Dagmary Matysik zaśpiewał ambitny program złożony z 10 utworów: Eterna Christie. Różycki, Der Mensch - J.Ch.Bach; Gloria - A. Pinto Fonseca; Serdeczna dziewczyno - polski anonim z XVII w.; See, see the Schaperds Quinn - T.Tompkins; Oj, nasi jadą - opr. F.Rączkowski, Oh, happy - negro spirituals; Good night sweet Heard; I`m free - Ch.Christensen, Can`t buy me love - J.Lenonn

Zdaniem dyrygentki, p. Dagmary Matysik, chór zaśpiewał dobrze i zadowolił zebraną publiczność.



## Lekcja patriotyzmu w Poniatowej

Odzyskiwanie przez Polskę wolności było procesem stopniowym i ustanowienie konkretnego dnia, jako historycznego Święta Odzyskania Niepodległości, wyznaczono dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości.

Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938. Podczas okupacji hitlerowskiej oficjalne lub jawne świętowanie, podobnie jak i każde inne przejawy polskości, były niemożliwe. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca – datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowego Święta Odrodzenia Polski. W czasach komunizmu wielokrotnie organizowane w całym kraju przez opozycję manifestacje patriotyczne w dniu 11 XI były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada przywrócono, ustawą Sejmu IX kadencji (jeszcze PRL), 21 lutego 1989 roku (w trakcie obrad Okrągłego Stołu). Dzień ten jest dniem wolnym od Pracy, ale nie w OPP! Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Dziś dzień ten nabiera szczególnej wagi w sytuacji, gdy młodzi, wykształceni ludzie tak często uciekają z kraju, wybierając ciężką pracę i tęsknotę za ojczyzną - oto współczesny patriotyzm.

Na uroczyste obchody Święta Odzyskania Niepodległości „Szczygiełki” zaprosiły mieszkańców naszego miasta do auli poniatowskiego gimnazjum.

Akurat 11 Listopada w tym roku wypadło w sobotę i w dodatku dzień przed wyborami. Przyszły całe rodziny, z dziećmi, dziadkami, ciociami, sąsiadami... chociaż byli to zazwyczaj znajomi członków zespołu.

Na uroczystości pojawili się również przedstawiciele lokalnego establishmentu: Burmistrz Miasta i Gminy Poniatowa Zbigniew Kania, V-ce Burmistrz Lilla Stefanek, Przewodniczący Rady Miasta Witold Szwaigier, ksiądz Krzysztof Piskorski i Paweł Matusik.

Chór wykonał wspaniały, wzruszający koncert. Pieśni patriotyczne, w prawie 200- stu osobowym składzie swoim spokojnym, majestatycznym brzmieniem sprawiały wrażenie jakby prawdziwe Legiony maszerowały po wolność. W muzycznej oprawie z Orkiestrą Kameralną zabrzmiały potężnie i przekonująco. Szczególny aplauz wywołała na widowni pieśń *My, pierwsza brygada*. Nie zabrakło także poezji.

Pomysłodawcą całego widowiska była Pani Danuta Danielewicz, która opracowała program, wybrała pieśni i wiersze. Chóry ćwiczyły kilka tygodni (Małe i Średnie Szczygiełki oraz skład koncertowy), aby móc godnie uczcić tę historyczną datę. Pan Witold uważa, że mimo wszystko duch w narodzie nie ginie i ludzie coraz bardziej świadomie odczuwają swoją polskość i znaczenie tamtych wydarzeń. Oby miał rację! Przekonamy się o tym już za rok, a miarą patriotyzmu niech nie będzie tylko doskonale przygotowany zespół, ale także frekwencja publiczności!

*Małgorzata Kacprzak*

5 XI 1916 – wydanie aktu gwarantującego powstanie Królestwa Polskiego, w bliżej nieokreślonych j granicach

14 I 1917 – działalność Tymczasowej Rady Stanu

12 XI 1917 – przejęcie władzy przez Radę Regencyjną

7 X 1918 – ogłoszenie niepodległości Polski przez Radę Regencyjną

10 XI – przyjazd Józefa Piłsudskiego do Warszawy

11 XI 1918 – przekazanie przez Radę Regencyjną władzy nad podległym jej wojskiem Józefowi Piłsudskiemu. Tego dnia, po pertraktacjach marszałka z Centralną radą żołnierską wojska niemieckie zaczęły się wycofywać z Królestwa Polski. W nocy rozbrojono również niemiecki garnizon stacjonujący w Warszawie.

22 XI 1918 – podpisanie dekretu o podstawach ustrojowych państwa polskiego

### Program Koncertu:

1. Hymn narodowy
2. „Rok 1914” - K. Wierzyński
3. Wojenka, wojenka
4. „Polsko nie jesteś ty już niewolnicą” - L. Staff
5. O mój rozmarynie
6. Ułani, ułani
7. Ej dziewczyno, ej niebogo
8. Przybyli ułani pod okienko
9. Bywaj dziewczę zdrowe
10. „Za co ty walczysz, polski żołnierzu?” - A. Oppman
11. Piechota
12. Rozkwitały pąki białych róż
13. Komendant
14. Komendancie nasz
15. Rota
16. „Piłsudski” - J. Lechoń
17. Pierwsza brygada



Wiolonczeliści z KOS grają „Pierwszą brygadę”

W ramach projektu sponsorowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod nazwą „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury” w dniach 27-28.11.2006 oraz 29-30.11.2006 dwie grupy Scholares Minores odwiedziły różne placówki w okolicach Poniatowej. Były to szkoły podstawowe i gimnazja w następujących miejscowościach: Kraczewice, Zagłoba, Wilków, Poniatowa Kolonia, Łaziska, Opole Lubelskie (2 szkoły), Kluczkowice, Komaszce, Skoków i Wandalin. W każdej z nich odbył się jeden koncert, który wcześniej przygotowaliśmy na próbach. Oprócz standardowego programu pani Dagmara lub pan Wittek urozmaicali nasze występy opowiadając o muzyce, którą wykonujemy oraz prezentując nasze stroje i instrumenty. Publiczności, zarówno dzieciom, jak i pracownikom szkół bardzo podobały się nasze koncerty (możne było to wynioskować po ich minach i zasłuchaniu). Wszystkie szkoły przyjęły nas gorącymi brawami.



GABRYZIA



HANIA

## Spotkania z muzyką dawną

W każdej z nich otrzymaliśmy podziękowanie i skromny poczęstunek.

Naszymi opiekunami były: p. Dagmara Matysik, p. Danuta i Witold Danielewiczowie, p. Joanna Szafran-Biały oraz p. Grażyna Papier, za co im bardzo serdecznie dziękujemy, że zechciały poświęcić swój czas i przygotować z nami program do koncertów. Za pomoc dziękujemy również mamom: A. Mazurek, M. Stachyra, M. Kacprzak, I. Kapczyńska.

Mamy nadzieję, że nasze występy spodobały się wszystkim widzom, i że chociaż w małym stopniu zachęciliśmy ich do muzyki dawnej.

Kasia Kazanowska



Koncert w Łaziskach

## Mali uczniowie wykonujący muzykę dawną...

Dla niektórych dzieci koncerty „na wioskach” były także wielkim sprawdzianem. Po raz pierwszy na występy ze Scholaresem pojechały małe skrzypaczki Hania Kacprzak i Gabrysia Stachyra. Obie dziewczynki były bardzo przejęte, ale myślę, że przeszły chrzest bojowo. W krótkim czasie musiały nauczyć się utworów śpiewanych (oj, trudnych i na głosy), grania bez nut, zachowania w stroju i stylowego ukłonu, uśmiechu „pyzowego” a nie na „głupa zająca” oraz naturalnego sposobu poruszania się na scenie.

- Chcę jeszcze występować, podoba mi się to. Dzieci są fajne, czynne, pomagały mi i podpowiadały- to Hania, która nuci przez sen *Hej, gońmy lisa* (a ja jako matka, uważam, że to absolutnie przerażające obudzić się w środku nocy i usłyszeć starodawne popiskiwanie). Gabrysia debiutuje w Małym Scholaresem, ale pierwsze kroki stawiała jako anioł,

więc czuje się dużo swobodniej, niż jej koleżanka, całkowita nowicjuszka.

- Publiczność nam klaskała, chyba się im podobało, bo słuchali i nie gadali- opowiada Gabrysia, która nie przyznaje się do żadnej tremy. Hania podobno też tremy pozbyła się kilka dni przed koncertem (he,he mam inne zdanie na ten temat).

- Dziadki mnie „skopały” na szczęście- opowiada Hania Gabrysi, która biegła ją poinformować przed zbiórką, gdzie zajęła miejsce w autobusie.

Muszę tu skorygować nieco wypowiedź mojej córeczki- były to zwykłe „kopy” kolanem przed wyjściem z domu, swiste błogosławieństwo babci i dziadka + lzy babci + wyglądanie za nami oknem... Moim zdaniem obie dziewczynki ładnie poradziły sobie ze wszystkim; szybko się przebrały i przygotowały do występu.

Gdzie w tym wszystkim była ta trudna muzyka? Okazuje się, że muzyka dawna czaruje swoim urokiem, niecodziennym brzmieniem, rozbudowanym instrumentarium i od razu wpada do ucha i chyba prosto do serca, jeśli wschodzące gwiazdy sceny wypowiadają się o swoim pierwszym koncercie z takim nieklamany entuzjazmem!

Małgorzata Kacprzak



PATRYCJA zadebiutowała trzymając świecznik

## Na chodelskiej Cecyliance

**Rzecz o tym, jak to 20 listopada roku pańskiego 2006, kantorzy z Poniatowej do chodelskiej fary słać gród swój pojechali, cześć i uwielbienie świętej Cecylii, patronce muzyki sakralnej oddając.**

Wbrew opiniom sceptyków, jakoby do chóru warto należeć jedynie z powodu możliwości wyjazdów zagranicznych i koncertowania przed obcojęzyczną publicznością, członkowie chóru „CUM MUSICA” po raz kolejny udowodnili, iż powyższe sądy są nieuzasadnione. Po wielokrotnym uczestnictwie chóru w uroczystościach kościelnych w Poniatowej, po koncercie w puławskiej parafii, przyszedł czas na jedną z najstarszych parafii w powiecie opolskim.

Głosy poniatowskich kantorów rozbrzmiały w przeszło 460-letnich murach chodelskiej fary. Wypełniona wiernymi nawa kościoła, atmosfera XVII - XVIII wiecznych zabytków, doskonała akustyka świątyni pamiętającej czasy Zygmunta Augusta, a nade wszystko obecność „kolegów po fachu”, a więc członków chórów biorących udział w „Cecyliance”, stwarzały niepowtarzalny klimat do pełnego zaangażowania w wykonywanie utworów, szczególnie tych sakralnych. Waclaw z Szamotuł z pewnością byłby, a w tych okolicznościach i tym miejscu należy raczej powiedzieć - był - ukontentowany wykonaniem jego dzieł, które okraszone zostały akompaniamentem towarzyszących chórowi flecistów z Zespołu Fletowego „Il Cardellino”. Chór „CUM MUSICA” zaprezentował łącznie półgodzinny repertuar.



Nasz chór „Cum Musica” wyróżniał się spośród innych zespołów poziomem artystycznym, a dyrygentka Dagmara Matysik również wzrostem.

Spotkanie było dobrą okazją do nawiązania relacji z innymi chórmi o charakterze parafialnym. Podczas znanej już lokalnej społeczności imprezy o wesołej nazwie „Cecylianka” spotkało się w Chodlu cztery chóry. Trzy o charakterze parafialnym: z Chodla, Wilkołaza i Krężnicy Jarej oraz „CUM MUSICA”.

Organizatorzy, i jednocześnie gospodarze spotkania, chodelski chór parafialny - stanęli na wysokości zadania. Po duchowej uczcie podczas Mszy Świętej oraz koncertach po zakończonej celebracji, kiedy to m.in. poloneza Ogińskiego zagrał na organach znany organista Jerzy Kukła, uczestnicy spotkania zostali gościnnie przyjęci w miejscowej remizie, gdzie do wspólnego śpiewu dołączył gwar rozmów i taniec towarzyski. Sympatyczne spotkanie zakończyły deklaracje, które nie pozwalają wątpić, iż na świętowanie przyszłorocznej „Cecylianki” chór nasz czuje się już zaproszony.

*Łukasz Król*

### Bożonarodzeniowe zwyczaje



Pierwsza gwiazdka oznaczała początek Wieczery Wigilijnej.

Wigilię rozpoczynała modlitwa, czytanie odpowiedniego fragmentu Pisma Świętego i łamanie się opłatkiem.

Nie należało odkładać łyżeczki między potrawami, bo można było nie doczekać następnego roku.

Kto ilu potraw nie skosztował, tyle przyjemności go ominie w przyszłym roku.

Liczba gości powinna być parzysta, zawsze jednak zostawiano miejsce dla niespodziewanego gościa.

W wigilię zwierzęta mówią ludzkim głosem, ale podsłuchanie takiej rozmowy groziło nieszczęściem.

### Wigilijne przysłowia



W Boże Narodzenie masz lutego widzenie.

Gdy na Gody bardzo biało, wiosną śniegu jest niemało.

Wigilia jasna, święty Jan ciemny, obiecują rok przyjemny.

Z których stron w Gody wiatry się głoszą, stamtąd do Jana (27 XVII) deszcze przynoszą.

### Oplątek



Oplątek jest przede wszystkim polską tradycją. W początkach chrześcijaństwa w Wigilię, na Mszę Świętą przynoszono chleb, który poświęcono i dzielono się nim. Część brano do domów dla tych, którzy nie mogli być na Mszy Świętej.

### Choinka



Zwyczaj strojenia choinki wywodził się z Niemiec i datowany jest na wiek XV. Przeniósł się do większości krajów Europy Północnej, a w XIX wieku trafił do Polski. Symbolizuje Drzewo Życia. Jest to adwentowy zwyczaj ustawiania w przedsionku kościoła drzewka zwanego „rajem”, co nawiązywało do tradycji, krzyża Chrystusowego wyciosanego z drzewa świętego w raju. Na choince zawieszano jabłka i świeczki, będące symbolem życia i boskiego światła, a na czubku stawiano gwiazdkę.

*opracowała Milena Wnuk*

# Drużyna miesiąca-BOT GKS Bełchatów

Dzisiejszy artykuł chciałbym poświęcić polskiemu futbolowi. Dla większości z Państwa polska piłka kojarzy się z korupcją, sprzedawaniem meczów oraz aferami wokół PZPN-u. Okazuje się jednak, iż polska piłka zachowała w sobie jeszcze odrobinę piękna, a rozgrywki Orange Ekstraklasy mogą stać na najwyższym (jeśli nie światowym, to z pewnością europejskim) poziomie. Jak sprawić, by polskie kluby znacznie ograniczone finansowo, ze słabą infrastrukturą mogły walczyć o najwyższe laury? Wydaje się, że na to pytanie znaleźli odpowiedź piłkarze oraz działacze GKS-u BOT Bełchatów. Mimo, iż na te „najwyższe laury” muszą jeszcze poczekać, to ich postawa napawa polskich kibiców ogromnym optymizmem.



Górnictwo Klub Sportowy Bełchatów został założony 26 listopada 1977 r. Do 31 stycznia 2002 r. funkcjonował jako stowarzyszenie sportowe. Zarejestrowany 7 grudnia 2001 r. jako sportowa spółka akcyjna, występuje od 1 lutego 2002 r. pod firmą GKS "Bełchatów" SSA. 100% akcji posiada BOT Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów Spółka Akcyjna. Siedziba Spółki mieści się w Bełchatowie przy ul. Sportowej 3. Podstawową działalnością

polskiej piłki nie przypuszczał, iż mistrzem rundy jesiennej zostanie właśnie BOT. Cieszę się, iż nareszcie inicjatywę zaczynają przejmować nowe, dotąd uważane za „chłopców do bicia” ekipy. Przykładami mogą być m.in. Korona Kolporter Kielce, czy ŁKS Łódź. Miejmy nadzieję, iż skończyła się dominacja „potęg” Wisły i Legii, które już zdążyły udowodnić, że na arenach europejskich całkowicie sobie nie radzą. Może pojawiła się iskierka nadziei?

Największym objawieniem tego roku w Orange Ekstraklasie został bez wątpienia snajper Bełchatowa – Radosław Matusiak. W ciągu kilku miesięcy ze zwykłego „kopacza” wyrósł na niekwestionowaną gwiazdę, zarówno ligii jak i reprezentacji. Zaliczając kolejne genialne występy w barwach kadry narodowej przekonał do siebie selekcjonera Leo Beenhakera. Ten zaledwie 24-letni napastnik zapewnił naszej ekipie 3 punkty w niedawno rozegranym w Brukseli meczu przeciwko Belgii. Właśnie dzięki golowi Matusiaka ekipa Artura Boruca i Macieja Żurawskiego mogła świętować kolejny sukces.

Czy tajemnicą sukcesu BOT-u może być trener Orest Lenczyk? Z pewnością miał on ogromny wpływ na kształtowanie gry oraz taktyki drużyny, jednak sukces został według mnie zbudowany dzięki odpowiedniemu nastawieniu psychicznemu zawodników. Ciągłe wmawianie piłkarzom, że „mogą wygrać każdy mecz” przyniosło efekt w postaci fotelu lidera po zakończeniu rundy jesiennej.

Polscy sympatycy futbolu zasługują na to, by wreszcie obejrzeć swoją drużynę w rozgrywkach elitarnej „Ligi Mistrzów”

grających jak „równy z równym” z takimi potęgami jak Chelsea Londyn, czy Barcelona. Powiedzmy sobie szczerze: Drużyny, które w kompromitującym stylu ulegają europejskim „średniakom” wpływają tylko na pogorszenie sytuacji i staczanie się naszej narodowej piłki na dno.

**Czy jesteśmy świadkami narodzin nowej jakości w polskim futbolu? Czy jest to początek rządów „Kopciuszków” w polskiej lidze? Odpowiedzi na te i inne pytania poznamy już wkrótce**

*Kamil Szydłowski*

*Lat 15, członek chóru „Szczygielki” i „Scholares Minores” oraz zespołu „Kamidoro”. W poniatowskich zespołach muzykuje od 2000 roku, kontynuując zainteresowania rodzinne (syn Doroty (Bartoś) Szydłowskiej)*



## KONCERT STYPENDYSTÓW

### zabrakło rodziców, zagrali dla siebie

**W dniach 22 i 23 listopada b.r odbyły się dwa koncerty w wykonaniu 27 aktualnych stypendystów. Koncerty odbyły się w lokalu przy Młodzieżowej w godzinach popołudniowych.**

Był to prawdziwy kalejdoskop muzyczny. Kompozytorzy powrócili do nas w podczas na krótkich prezentacji: **M.Praetorius, J.Ch. Pepusch; G.F.Telemann, E.Veracini, A.Vivaldi, J.J. Quantz Al..Scarlatti, C.Machado, M.Carcassi, A.Dvorak, O.Rieding, A.Jenkinson, Kummer, H.Wieniawski, C.Saint-Sans.**

*Uderzyło mnie to, że większość rodziców zachowała się tak niepoważnie i całkowicie zignorowała występ swoich dzieci. Było tylko kilkoro rodziców, głównie osób dojeżdżających. Nie mam pojęcia z czego wynika brak zainteresowania sukcesami swoich pociech, w dodatku stypendystów, czyli dzieci wybitnie uzdolnionych i pracowitych...*

wypowiedź Joanny Szafran- Biały,  
notowała M.Kacprzak



#### „Stypendium artystyczne”

przyznawane jest dwa razy w roku przez Stowarzyszenie „Musica Antiqua” w Poniatowej z dochodów własnych. Adresatami stypendium są członkowie poniatowskich zespołów robiących wyjątkowe postępy w grze indywidualnej na instrumentach muzycznych lub w śpiewie. Stypendium jest przyznawane przez jury podczas semestralnych przesłuchań lub specjalnych koncertów.

#### STYPENDYŚCI Stowarzyszenia „Musica Antiqua” za I semestr roku szkolnego 2006/7:

Albińska Tereska – flet  
 Głowacka Zuzanna – śpiew  
 Jastrzębska Agata – skrzypce  
 Kazanowska Basia – flet  
 Kazanowska Kasia – flet, skrzypce  
 Lejwoda Żaneta – flet  
 Maj Aleksandra – skrzypce  
 Młyniec Daria – flet, skrzypce  
 Niezgoda Dorota – flet, skrzypce  
 Papierz Anna – wiolonczela  
 Papierz Anna – flet, wiolonczela  
 Soldek Ewelina – flet, skrzypce  
 Szwajgier Agnieszka - flet  
 Szydłowski Kamil – gitara  
 Witczak Konrad – wiolonczela  
 Witczak Konrad – gitara  
 Wnuk Milena – pianino, skrzypce  
 Wnuk Radek - gitara  
 Woś Weronika – flet  
 Wójcikowska Justyna – flet  
 Zagańczyk Magdalena – flet  
 Zagozdon Agata – flet



### **Składniki:**

1 puszka kukurydzy  
 1 puszka fasoli czerwonej  
 1 jogurt naturalny  
 2 łyżeczki papryki ostrej  
 30 dag sera żółtego Gouda  
 pół pora  
 1 łyżkę majonezu „Winiary”

### **Konkurs na Świąteczną sałatkę Beethovena rozstrzygnięty:**

Przyznano 2 pierwsze miejsca:

#### **Paulina Wnuk**

za „Sałatkę w tonacji moll” wraz z wyróżnieniem za dekorację

#### **Mateusz Szejka**

za „Sałatkę w tonacji dur” z wyróżnieniem za oryginalny dobór produktów

### **Zwycięzcy otrzymali słodycze.**

SERDECZNIE  
 GRATULUJEMY!!!

## **KĄCIK KULINARNY**

**Przepisy chórzystów**

### **ŚWIĄTECZNA SAŁATKA BEETHOVENA W TONACJI MOLLOWEJ**

**Pauliny Wnuk**

Kiedyś w Wiedniu Beethoven wstąpił do restauracji na obiad, lecz roztargniony zapomniał, po co tutaj przybył. Nie zwracał uwagi na kelnera, który kilkakrotnie zapytywał, czego gość sobie życzy.

Po godzinie kompozytor woła kelnera i pyta:

- Ile płacę?

- Pan dotychczas jeszcze niczego nie zamówił, właśnie chciałbym spytać, czym mogę służyć?

- A przynies pan, co chcesz, NAJLEPIEJ SAŁATKĘ i daj mi święty spokój!

### **PRZYGOTOWANIE:**

Ser pokroić w kostkę, a pora w plasterki.

Wszystkie produkty wymieszać i sałatka gotowa.

**UWAGA!** W celu wyeliminowania jakiegokolwiek

ryzyka wszystkie te czynności wykonaj przy dźwiękach muzyki Beethovena.

### **ŻYCZĘ SMACZNEGO!**

**Paulina Wnuk**

- Mistrzu, czy pan nie był chory? -zapytał raz Beethovena znajomy- Tak dawno pana nie widziałem.

- Ja? Nie – odpowiedział Beethoven, lecz moje buty. A ponieważ posiadam tylko jedną parę, dlatego w czasie ich kuracji siedziałem w domu.

### ***Kochani Chórzyści!***

*Ogłaszamy konkurs na:*

### ***Nowy Konkurs !***

***Nowy KONKURS !***

***NOWY KONKURS !***

### ***KANAPECZKI- WARIACJE PAGANINIEGO***

Na prezentację prosimy przynieść wcześniej przygotowane kanapeczki oraz ciekawą anegdotkę o Niccollo Paganinim.

Dla zwycięzcy przewidziana nagroda!!!

Redakcja

# JEDZ I ŻYJ ZGODNIE Z WŁASNĄ GRUPĄ KRWI

ostatni artykuł z tej serii!

Aleksandra Ceglarska

Populacja światowa – ok. 8%

Populacja polska – ok. 9%

**Grupa AB to najmłodsza i najrzadziej spotykana grupa krwi. Pojawiła się około 12 wieków temu na skutek wymieszania się ludności z grupą krwi A i B. Najbardziej zagadkowa i magiczna ze wszystkich grup krwi...**

## Zdrowie i uroda

Ludzie z grupą krwi AB nie mają charakterystycznego wyglądu. Najczęściej mają ciemne włosy i oczy. Nie mogą narzekać na słabą odporność. Są podatni na zaburzenia krążenia i migreny. Aby zachować urodę, zdrowie i dobre samopoczucie powinni koniecznie pamiętać o relaksie i harmonijnym trybie życia. Polecam słuchanie muzyki klasycznej i spacer. Nie ma to jak przyjemna zimowa wędrówka, czy słuchanie Mozarta...

## Charakterystyka

Ludzie z grupą krwi AB są wrażliwi, wielkoduszni i komunikatywni. Dla przyjaciół są gotowi nawet "oddać serce". Lubiani przez otoczenie, ceniący spokój i fantazję. Ich grupa krwi to tajemnicza mikstura "mieszanka grup krwi A i B", dlatego też miotają nimi sprzeczności, słabość i wielką wewnętrzną siłą. Idealny zawód dla nich to farmaceuta, chemik lub tłumacz języków obcych.

**Dieta** U osób z grupą krwi AB doskonale funkcjonuje przemiana materii, dlatego powinny odżywiać się w sposób mieszany. Mogą spożywać mięso, ale tylko w niewielkich ilościach i niezbyt tłuste. Natomiast świetnie im układ trawienny znosi wszelkie przetwory mleczne. Osoby z tą grupą krwi lubią też ryby.

(zaczepnięta z [www.restaurants.pl](http://www.restaurants.pl))



**Jaja i nabiał** : możesz jeść: jogurt, kefir, ser owczy i mozzarellę. Twój organizm zaakceptuje niewielką ilość jajek i topione serki śmietankowe.  
**Unikaj** : maślanek, serów żółtych.

**Tyjesz, gdy jesz:** czerwone mięso, fasolę, kukurydzę, pszenicę  
**Pomogą Ci schudnąć:** produkty mleczne, owoce morza, ananas, zielone warzywa.

**Mięso** : niewielka porcja mięsa (50 g) dwa razy w tygodniu będzie idealna dla Twojej grupy krwi. Wybieraj baraninę lub indyka.

Nie zaszkodzi Ci też w a t r ó b k a .  
**Unikaj** : bekonu, cielęciny, dziczyzny, gęsi, kaczki, kuropatwy, kurczaków, szynki, wieprzowiny, wołowiny.

**Warzywa i owoce** : jedz pietruszkę, ogórki, pomidory, fasolkę szparagową, zielony groszek, buraki, pory, kalafior, ananasy, cytryny, grejpfruty, wiśnie, śliwki, winogrona, żurawinę. Możesz też jeść marchewkę, jabłka, gruszki, morele, sałatę i ziemniaki.  
**Unikaj** : kukurydzy, papryki, rzodkiewki, bananów, pomarańczy.

**Ziarna, orzechy** : jedz jak najczęściej płatki owsiane i ryż. Nie stroń od orzechów włoskich i ziemnych. Nie zaszkodzi Ci kasza jęczmienna.  
**Unikaj** : orzechów laskowych, maku, sezamu.

**Soki i napoje** : pij sok z marchwi, z winogron, z żurawiny.  
**Unikaj** : soku pomarańczowego.

# HISTORIE NIE Z TEJ ZIEMI

Cykl: Misiowy świat



## DOMUŚ

Przed wieloma laty, kiedy jeżdżąc z zespołami za granicę, trzeba było mieć wizy, a jadąc na zachód trzeba było każdorazowo przejeżdżać przez Niemcy Zachodnie (RNF), mieliśmy to szczęście, że jeszcze dawniej władze Ambasady Niemieckiej przyjmując do pracy nowego pracownika, kierowały go na Uniwersytet Lubelski na tak zwaną Szkołę Języka Polskiego i Kultury. W tej szkole wykładałem historię muzyki polskiej.

Tak rozpoczęła się znajomość z wybawicielką Domusia, która była nowym pracownikiem Ambasady Niemieckiej i została skierowana do pracy a jednocześnie, żeby mogła zapoznać się z kulturą i językiem, umieszczono ją na Uniwersytecie Lubelskim, gdzie pracowałem.

Ta szkoła trwała rok, ale wystarczyło, żebyśmy się zaprzyjaźnili.

No i od czasu do czasu odwiedzaliśmy się nawzajem. Ta Pani dowiedziała się, że ja zbieram misie. Oni wyjeżdżali każdego roku w długie podróże zagraniczne. W tym konkretnym roku, w którym przyjechał miś Domuś, pojechali w podróż na biegun północny, na Antarktydę. Wracając, przejeżdżali przez Sztokholm, gdzie zobaczyli w sklepie pięknego misia.

Miś się nimi zainteresował i zaczął stroić miny, marszczyć nos, więc weszli do sklepu i wybawili go z niewoli.

Pewnego razu przyjechali do mnie do Lublina na imieniny i przywieźli Domusia do Polski z myślą o mnie. Wchodzą do domu, ale coś za nimi lezie. Nie wiedziałem, co to jest. Bo miś był biały, a na dworze był śnieg. Widoczny był tylko czarny nosek. Zamknąłem drzwi, aż tu nagle słychać dziwne skrobanie. Pytam znajomych: O co chodzi? Oni mówią, że nie wiedzą. Otwieram drzwi a to kudłate coś na mnie skacze! Przytuliło się do mnie. Od tego czasu, miś Domuś urzęduje wspólnie ze swoimi przyjaciółmi. Śpią na łóżku obok mnie. Domuś do dziś dnia zachował piękne białe futerko, czarne oczy i czarny nos.

Opowiadanie Witolda Danielewicza  
spisała Agnieszka Sz wajgier



## TYPY TEMPERAMENTÓW

Aleksandra Ceglarska

### POZNAJ SWOJE MAGICZNE EGO

Święta Bożego Narodzenia to niezwykle, magiczny okres w roku, sprzyjający refleksjom i zadumie... Warto podsumować mijający rok i z optymizmem patrzeć w przyszłość. Kto wie, jaki będzie każdy kolejny dzień?! Zaskakujący, pełen wrażeń i niespodzianek?

Już dziś polecam Wam zastanowić się nad własnym charakterem!

W ostatnim numerze gazetki znajdował się psychotest, sprawdzający Wasz typ temperamentu. Sangwinik? Melancholik? Flegmatyk? A może Choleryk? Sprawdź, jakie są Twoje zalety i słabości, jaki kolor przyniesie Ci szczęście...

#### CHOLERYK

Zalety: silna wola, determinacja, niezależność, stanowczość, aktywność, energia, praktyczność, optymizm, dążenie do celu;

Słabości: porywczność, zmienność, niecierpliwość, zawziętość;

Kolor dla Ciebie: zielony

Możesz być pewien/pewna, że nie będziesz się nudzić... Czas pomyśleć o nauce języków obcych lub lekcjach dodatkowego instrumentu!

#### SANGWINIK

Zalety: ciepły, przyjazny, otwarty, rozrywkowy, rozmowny, wrażliwy, ambitny, pracowity;

Słabości: niezorganizowany, niespokojny;

Kolor dla Ciebie: niebieski

Odkryj w sobie talent artystyczny! Weź do ręki pędzel i farby... i zabaw się w Picasso! A może warto pomyśleć o balecie? Tam na pewno poznasz swoją wymarzoną "drugą połowę".

#### MELANCHOLIK

Zalety: utalentowany, perfekcjonista, zdyscyplinowany, twórczy, wrażliwy;

Słabości: pesymistyczny, krytyczny, wybredny, podejrzliwy, egocentryczny;

Kolor dla Ciebie: pomarańczowy

Einsteinie! Czeka Cię dużo sukcesów naukowych! Nie zapominaj jednak o muzyce! Mozart sprzyja myśleniu...

#### FLEGMATYK

Zalety: spokojny, opamiętany, lojalny, systematyczny, praktyczny, wesoły, sympatyczny;

Słabości: niepewny, uparty, powolny, wygodny;

Kolor dla Ciebie: czerwony

Nie myśl sobie, że będzie tak łatwo! Należy koniecznie poprawić swoją kondycję fizyczną! Pomyśl o wizycie na pływalni lub zajęciach tanecznych! Poznasz tam ciekawych ludzi...

### Pamiętajcie!

Testu nie należy traktować zbyt poważnie, ma służyć jedynie refleksjom i dostarczyć Wam rozrywki!

## WYNIKI KONKURSU „ŚW. MIKOŁAJ”:

Nagrody otrzymują:

Rysunek nr 1— Brygidka Szejka (8 lat) „Laska Mikołaja ”

Rysunek nr 2— Oliwia Komendarska (7 lat) „Opalony Mikołaj ” ;

Rysunek nr 3— Ilonka Wnuk (8 lat) „Mikołaj z asystentką”



# ROZWIĄZANIA ZAGADEK Z NR 5

Rozwiązania Krzyżówki:

**PONIATOWA CONCERTANS**

**Nagrody otrzymują:**

Ola Maj, Justynka Wójcikowska, Tereska Albińska, Jagoda Wiracka i Paulinka Wnuk

Rozwiązanie Zagadki Basi:

**Krysia- gitara, j. francuski**

**Jola- harfa, j. angielski**

**Marysia- skrzypce, j. rosyjski**

**Ewa- fortepian, j. niemiecki**

Dziewczynom serdecznie gratulujemy!

**Nagrody do odbioru w pokoju redakcji od 8 grudnia. Proszę zgłaszać się do Agaty Jastrzębskiej.**

## ZAGADKA BASI

### Trudna rozmowa

Czwórka maturzystów: Basia Skłodowska, Adam Kopernik, Janusz Sienkiewicz i Zbigniew Siadło przygotowywali się do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie.

Mieli zamiar studiować chemię, filologię polską na uniwersytecie oraz wychowanie fizyczne

AWF. Jednak żadna żadne z tej czwórki nie wybrało się na kierunek studiów, który mógłby kojarzyć się z nazwiskiem.

Podczas rozmowy maturzystów z trenerem siatkówki-ta dyscyplina sportu była wspólną pasją całej czwórki-przysłuchujący się pogawędce lekarz klubowy doszedł do wniosku, że :

- Basia Skłodowska z pewnością będzie studiować na akademii wychowania fizycznego.
- Adam Kopernik wybiera się na chemię.
- Janusz Sienkiewicz ani myśli zostać magistrem wychowania fizycznego.
- Zbigniew Siadło raczej nie poświęci swych zdolności filologii polskiej.

Wkrótce okazało się, że wnioski lekarza niezbyt ściśle. Przyszli studenci orientowali się doskonale w specjalnościach wybranych przez swych kolegów i dla żartu wychwalali pod niebiosa rozmaite kierunki studiów, niekoniecznie te obrane przez siebie. Nic dziwnego więc, że z tych czterech wniosków lekarza tylko jeden był słuszny.

**Czy wobec tego uda się wam teraz ustalić, kto wybierał się na uniwersytet, by studiować astronomię : Basia Skłodowska, Janusz Sienkiewicz czy Zbigniew Siadło?**

SUDOKU nr 3

Rozwiązanie : .....

Imię i nazwisko .....

ZAGADKA BASI

Rozwiązanie : .....

Imię i nazwisko .....

ZAGADKA NR 1

Rozwiązanie : .....

Imię i nazwisko .....

ZAGADKA NR 2

Rozwiązanie : .....

Imię i nazwisko .....

# KRONIKA TOWARZYSKA

To, co lubicie! Nowa porcja ploteczek!

Jeśli chcecie, żeby dział wzbogacił się nowe ploteczki, piszcie i wysyłajcie je do redakcji!

## Co na to mister edukacji?

Pewna dziewczyna z pierwszego głosu bez przerwy esemesuje z chłopakiem z drugiego głosu. A przecież nie wolno używać komórek w placówkach oświatowych na zajęciach.

Pewien szatyn zamiast dobrze śpiewać, ciągle patrzy na warkocze ślicznej ciemnowłosej sopranistki ze Średnich Szczygiełków. Czyżby dlatego wrócił?

Jakaś damunia „wryła się” w pamięć Dużej Katowni metalowymi szpilkami. A kysz!!!

## Nieobecni na zajęciach

Starsza grupa nie przyszła na zajęcia z teorii? Czyżby strajkowali? Okazało się, że mieli chór z panią Dagmarą.

Pewnym poniatowiankom spodobały się borzechowskie chłopaki.

Zapanowała moda na czarne, brązowe i ciemnozielone kurtki zimowe, haftowane z futerkiem. Podobno kupuje się je w Puławach.

Nauczyliśmy się nowych, fajnych pastorałek i kolęd, chociaż nie znudziły się nam stare polskie kolędy. Może dlatego, że Święta trwają za krótko?

## Nowy Casanova?

Tym razem R. S. spodobały się dziewczyny z drugiego głosu: E.S i P.G.

Aneczka mówi: „Kocham Ferdzia i Bazyla”

## Skład ciągle nieustalony

Trwają egzaminy ze znajomości repertuaru kolędowego przed wyjazdem do Filharmonii Narodowej. Ciekawe, ile osób przebrnie przez to gęste sito?

**Tenor z „klasą” zerka na mezzosopranistkę ze składu dziecięcego. Czy z tej mąki będzie chleb?**

# Kalendarz urodzinowy: grudzień 2006

## QNCIK ZAGADEK!

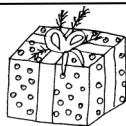
### zagadka nr 1

Wczoraj pana Kowalskiego zaskoczyła ulewa. Nie wziął kapelusza ani parasola. Ubranie przemoczył do nitki, ale na głowie nie miał ani jednego mokrego włosa. Jak to możliwe?

### zagadka nr 2

Dwaj ojcowie i dwaj synowie udają się razem do kiosku z gazetami. Każdy z nich kupuje jedną gazetę, a wracając do domu z trzema gazetami. Żaden z nich nie zgubił swojej gazety. Jak to możliwe?

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
				<b>1</b> Olga Wyroślak	<b>2</b> Aleksandra Basiakowska	<b>3</b> pani Grażyna Papierz
<b>4</b> B. Britten Ada Samolej	<b>5</b> + W.A. Mozart	<b>6</b> Gabrysia Stachyra	<b>7</b>	<b>8</b> J.Sibelius	<b>9</b>	<b>10</b> C. Franck
<b>11</b> H.Berlioz M.Karłowic	<b>12</b>	<b>13</b>	<b>14</b>	<b>15</b>	<b>16</b> Z.Koday	<b>17</b> Żaneta Lejwoda
<b>18</b>	<b>19</b>	<b>20</b>	<b>21</b>	<b>22</b> Justyna Szmit	<b>23</b> G. Puccini Iwona Ko- chan	<b>24</b> Natalka Biały
<b>25</b>	<b>26</b> Matylda Głowacka, Jagoda Rybarczyk	<b>27</b>	<b>28</b> M. Ravel Gabriela Hacia	<b>29</b>	<b>30</b> D. Kabalewski	<b>31</b>



## Kącik świątecznej urody

Zima to taka pora roku, kiedy trzeba szczególnie dbać o urodę, więc... zaczynamy!!!

### Dbaj o włosy:

nie susz ich suszarką po myciu (gorące powietrze niszczy włosy)

jak najradziej korzystaj z lokówek i prostownic

- stosuj nawilżające szampony i odżywki
- nie trzymaj włosów ręcznikiem, tylko osusz je delikatnie po myciu

Nie zapominaj również o skórze i ustach!!! Do poprawy stanu skóry używaj kremów nawilżających, a do ust błyszczków lub pomadek.

### Kosmetyczne odkrycia!

W ostatnim czasie pojawiła się cała seria kremowych żeli pod prysznic firmy Timotei,

np. zmiękczejący o zapachu mleczka migdałowego i orchidei lub też uspokajający o zapachu zielonej herbaty i kwiatu lotosu i wiele innych. Z pewnością wybierzesz coś dla siebie.

Jeszcze coś dla tych, którzy lubią fantazjować z fryzurą!

Na rynku pojawił się nowy kosmetyk do modelowania włosów- Transformer got2b (Schwarzkopf & Henkel) po niewygórowanej cenie (ok.18zł). Pasta ta nie skleja włosów i pachnie owocowo papają, mango i brzoskwinia.

Serdecznie polecam,

Kasia Wójcikowska

# SUDOKU

Sudoku nr 3

	1		4		8		2	
3	5			2			8	6
			3		9			
9	6						7	3
						9		
7	2						4	1
			5		1			
1	8			9			5	7
	7		2		3		9	

## Zasady SUDOKU

Diagram sudoku należy wypełnić cyframi w taki sposób, aby w każdym rzędzie poziomym, w każdej kolumnie pionowej i w każdym małym kwadracie 3x3 kratki znalazło się 9 różnych cyfr od 1 do 9.

*Poleca: Basia Papierz*

## Małe ojczyzny - moja miejscowość

### OPOLE LUBELSKIE

**W chwili obecnej na zajęcia do Poniatowej dojeżdżają następujące osoby:**

Agata Jastrzębska (7 lat), Krzysio Goliszek (1 rok), Aleksandra Wróbel (3 lata), Monika Turska (5 lat), Joanna Kosik (2 lata), Zuzia Wrona (2 lata), Ada Szafran (5 lat), Patryk Turcki (1 miesiąc).

**Dojeżdżali też:** Klaudia Kowalczyk, Ada Niedziela, Maciek Łukaszewicz, Ola i Mateusz Dąbrowscy, Ola Majchrowska, Martyna Gąsior i wiele innych osób...

Jeśli chcesz poznać więcej szczegółów dotyczących tej historycznej miejscowości zapraszamy do lektury nowo wydanych książek:

1. DZIEJE I KULTURA OPOLA LUBESKIEGO I OKOLIC (praca zbiorowa pod red. M. Ausza i H. Mącika),
2. OPOLE LUBELSKIE i okolice (Krzysztof Jastrzębski).

Opole Lubelskie – jedno z najstarszych miast Lubelszczyzny leży w południowej części malowniczej Kotliny Chodelskiej wśród podmokłych łąk i stawów, w paśmie Wyżyny Lubelskiej.

Założone przez Władysława Opolczyka w 1368r. otrzymało prawa wsi, a w 1419r. było już miastem.

Największym zabytkiem Opola Lubelskiego jest pałac braci Kleniewskich znajdujący się w parku miejskim. Teren parku obejmuje również jezioro, małą fontannę pałacową, kawiarnię i boisko.

Drugim co do wielkości zabytkiem miasta jest piękny barokowy Kościół. Jego wnętrze jest bogato zdobione rzeźbami i obrazami.



Kościół Parafialny w Opolu Lubelskim

W Opolu Lubelskim znajduje się również kino o nazwie „Opolanka” i Dom Kultury, w którym od czasu do czasu organizowane są różnego rodzaju konkursy. W moim mieście jest kilka szkół: dwie szkoły podstawowe, dwa licea szkoła zawodowa, a nawet Wyższa Szkoła Rolnicza. Latem w Opolu działa kąpielisko. Zapraszam do Opola!

Agata Jastrzębska

Matylda Głowacka\*

### Kącik literacki

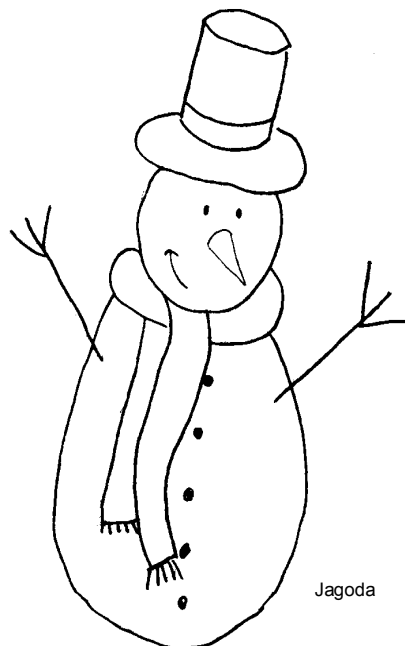
#### ZIMOWY CZAS

Zbliża się pora zimna,  
przychodzi zimy czas.  
Już ptaki odlatują,  
już pierwszej Gwiazdki blask.

Zieleni się choinka,  
za oknem bałwan stoi.  
Już kołędnik się zbliża,  
już swe skrzypce stroi.

Dzielimy się opłatkiem,  
z pokojem i uczuciem.  
Składając innym moc życzeń,  
lub po prostu miły uśmiech.

Bombeczki się mienią  
jak zorza czy tęcza.  
Czy to ja się wykrzywiłam?  
Czy to bombka mnie wyręcza?



Jagoda

Matylda Głowacka chodzi do 4 klasy Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Poniatowej. Do chóru Szczygiełki należy od roku 2002r. Ulubione hobby to pływanie i słuchanie muzyki.

#### Uwaga! Konkurs!

Redakcja gazety „Szczygiełek News” ogłasza konkurs dla wszystkich chórzystów!

Przeczytaj artykuł Asi o Instrumentach perkusyjnych i spróbuj samodzielnie wykonać instrument, który będzie brzęczał, dźwięczał, chrobotał, stukał lub szemrał.

Nagrodzimy najbardziej oryginalne brzmienie, pomysł i wykonanie.

Kochani, do dzieła! Macie na to czas do 20 grudnia.

Wszelkich informacji na temat konkursu udzieli Małgosia Socha.

O konkretnym dniu prezentacji powiadomimy Was na Tablicy Ogłoszeń.

W imieniu Redakcji,

MS

# INSTRUMENTY PERKUSYJNE

opracowała Joanna Mazurek

**Instrument perkusyjny** - instrument muzyczny, w którym źródłem dźwięku jest drganie całości lub części instrumentu, wywołane uderzeniem odpowiedniej części instrumentu pałką, szczotką lub dłonią, lub też potrząśnięciem całym instru-

Instrumenty perkusyjne dzielą się na:

**idiofony**, czyli instrumenty perkusyjne samobrzmiące - w których źródłem dźwięku jest drganie całego instrumentu

**membranofony**, czyli instrumenty perkusyjne membranowe - w których źródłem dźwięku jest drgająca napięta membrana, tworząca jedną z części instrumentu

Idiofony, ze względu na sposób wywołania wibracji, dzielą się na:

**uderzane** - pałeczką, prętem, dłonią, zderzane ze sobą bądź potrząsane (np. gongi, ksylofon, marakasy, czynele),

**zderzane** o siebie - (np.

talerze, kastaniety),

**pocierane** - smyczkiem, szczotką lub dłonią (np. harmonika szklana, harfa szklana),

**dęte** (stroikowe) - w których drgania wibratora wywołane są przepływem powietrza wytwarzanego ustami bądź miechem (np. akordeon, harmonijka ustna),

**szarpane** - wypustkami mechanizmu lub dłonią (np. pozytywka, drumla).

Ze względu na sposób, w jaki membrana wprawiana jest w wibrację, wyróżniamy membranofony:

**uderzane** - za pomocą pałki, dłoni lub palców (np. bęben mały i wielki, kotły, tom-tomy),

**pocierane** - palcami lub wewnętrzną stroną dłoni (np. bęben obęczkowy),

**dęte** (np. mirliton),

Do najpopularniejszych membranofonów należą: kotły, bęben mały, bęben wielki, bęben podłużny, tamburyn prowansalski, tamburyn, bęben obęczkowy.



## Kącik literacki

**Małgosia Socha\***  
**Zima**

Już pospadały,  
kolorowe liście z drzew.  
Niedługo ziemię,  
otuli biały śnieg.

Na twarzach dzieci  
zagości miły śmiech,  
i sanki z piwnicy  
wyciągnie się.

Hej, duzi i mali  
czas zjeżdżać z górki.  
Lepić bałwana,  
bo śnieg leci z chmurki!

Oplątkiem w Wigilię  
wszyscy się podzielimy.  
Na znak radości,  
że Pan Jezus,  
nam się narodzi.

Zanućmy kołody,  
przecież to wrzuseń czas.  
Prezenty otworzmy,  
Mikołaj nie ominą nas!

*Małgosia Socha*

*chodzi do 1 klasy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Poniatowej. Do chóru należy od roku 2000 r. W zespole Scholares gra na gitarze, fletach i instrumentach dętych.*

## JAK ZROBIĆ INSTRUMENT PERKUSYJNY?

radzi Joanna Mazurek

### PRZEPIS 1

**Grzechotki z łupinek** - taką grzechotkę można wykonać mając do dyspozycji połówkę łupin z orzechów włoskich. Gdy mamy już oczyszczone łupinki, to musimy do nich przyczepić jakąś nitkę lub kordonek. Potrzebna jest również taśma o szer. ok. 1- 2 cm, długości 15- 20 cm: pętla będzie wisiała na naszym nadgarstku, a na końcu przyszyte będą dyndać nasze skorupki (najlepsza jest oczywiście ręcznie pleciona z kordonka, z jakimś ozdobnym barwnym wzorem). Po wykonaniu pętli na końcu doszywamy (na różnych wysokościach) kolejne łupinki tworząc kiść.

### PRZEPIS 2

**Grzechotki** - można wywiercić w kokosie dziury przechodzące przez jego oś albo rozłupać go na pół, następnie – niezależnie od tego, co zrobisz wcześniej, musisz wydlubać biały miąższ i umocować drewnianą rączkę (patyk). Może ona przechodzić przez całą długość i wystawać z obu stron. Potem wybierasz kaszę, mak czy inny drobny materiał „chroboczący”. Odpowiednią ilość wsypujesz do środka i zaklejasz dziurę. Inny sposób to znalezienie sobie małych, zamkniętych pojemniczków np. po filmie fotograficznym albo opakowania z jajek niespodzianek i wypełnienie ich ziarenkami.

# ZŁOCI RODZICE

## Prezentujemy tu Rodziny, które pomagają nam w różny sposób

**Jerzy Borowiński** - dwukrotny transport naszego ciężkiego kserografu do reperacji do Lublina.

**Maria i Bogusław Świątkowie** - za staranne zamontowanie listew i rozwieszenie na korytarzu I piętra i w Średniej Katowni dyplomów, podziękowań i zdjęć.

**Michał Zagańczyk** - wielkie podziękowanie od całej Redakcji za uratowanie danych ze starego dysku, który po prostu odmówił dalszej współpracy. Dziękuję, dziękuję .....!

**Dorota Knyś** - drukowanie niniejszego numeru

Opieka podczas wyjazdów artystycznych:

**Dorota Szydłowska** - Lublin (6.XI); **Mirosława Stachyra, Anna Mazurek** - Opole Lubelskie, Kluczkowice, Komasyce, Skoków, Wandalin (29-30.XI), **Małgorzata Kacprzak** - Opole Lub. i Kluczkowice (29.XI) oraz **Iwona Kapczyńska-Helmi** - Komasyce, Skoków, Wandalin (30.XI).

**Serdecznie dziękujemy za poświęcony czas, środki finansowe i pomoc, kiedy jest potrzeba**

*Danuta i Witold Danielewicz*

## REDAKCJA:

**Redaktor naczelny:** Agnieszka Sz wajgier; **Sekretarz redakcji:** Joanna Mazurek; **Z - ca sekretarza:** Anna Papierz (AP); **Członkowie redakcji:** Agata Jastrzębska (AJ), Barbara Ppaierz (BP) Małgorzata Socha (MS), Aleksandra Ceglarska, Matylda Głowacka, **Współpraca:** Kasia Kazanowska, Kamil Szydłowski, Milena Wnuk, Paulina Wnuk, Kasia Wójcikowska, Jagoda W iracka (oprawa plastyczna); **Skład komputerowy:** Anna Papierz, Joanna Mazurek, Małgorzata Kacprzak **Opieka merytoryczna:** Małgorzata Kacprzak, Danuta Danielewicz; **Drukowanie:** Dorota Knyś

ADRES REDAKCJI:  
ul. Młodzieżowa 6  
24 - 320 Poniatowa

Tel.: 081 820 47 86  
Faks: 081 820 50 39  
e-mail: [szczygielek@gmail.com](mailto:szczygielek@gmail.com)

CZEKAMY NA WASZE REFLEKSJE ZWIĄZANE Z NASZYMIPUBLIKACJAMI. NAPISZ DO REDAKCJI !!!!!

NAJCIEKAWSZE LISTY BĘDĄ WYDRUKOWANE W NASTĘPNYM NUMERZE.